GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 34.

We Srodę Dnia 26. Kwietnia 1809.

Z Wiednia d. 19. Kwietnia.

DOKONCZENIE MANIFESTU.

Nie było nawet przyczyny ſpodziewać ſię zażaleń iakich z ſtrony ſamego gabinetu Francuzkiego, ile że J. C. K. Mość w każdey zdarzaiącey ſię okoliczności zawsze dawał dowody ſtałego obſtawania ſwego przy ſyſtemie pokoiu dotąd zachowywanym. W czaſie, gdy Cesarz Jmć na ważne bardzo zażaleń punkta ſtałe zachowywał milczenie, końcem uniknienia nieprzyiemnych dyskuſſyi, gdy na mocy ſamowolnego dekretu, więcey ośmdzieſięciu ſtatków Auſtryackich przez korsarzow Francuzkich zabrane do portu Ankony zaprowadzone i po części ſprzedane były — krok, który nie zdawał ſię mieć wielkiego znaczenia, co do wolności morskiey — był dwor Auſtryacki nieuſtannie tym zatrudniony, żeby uroione lub zmyślone oskarżenia niespokoynych ajentow Francuzkich nayczęściey z Tryeſtu przywodzone, oddalić od ſiebie i od urzędow ſwoich. Ani iedno z tych oskarżeń nie mogło bydź udowodnione, wszyſtkie naymocniey zbitemi zoſtały. Ale i na tem ieszcze nie przeſtaliśmy. Chcąc zatkać całkiem głowne źrodło czczych, a iednak co dzień ponawianych skarg, chcąc oraz rządowi Francuzkiemu dać nowy dowod dobrych chęci, który, iak ſobie podchlebiano, powinien był znieść wszelką wątpliwość o prawdziwem ſposobie myślenia Cesarza Jmci, skłonił ſię J. C. K. Mość, nie będąc nawet do tego wezwanym, do zamknięcia portow ſwoich banderze ſtanow Amerykańskich, iakkolwiek to powtorne określenie ciężki zadało raz szczątkom handlu nadbrzeżnych prowincyy monarchii Auſtryackiey.

Ale nic nie potrafiło nakłonić Francyi, żeby poſtępowanie J. C. K. Mci była chciała z lepszey uważać ſtrony. Wszyſtkie kroki, które J. C. K. Mość czynił, żeby na wypadek zbliżaiącego ſię niebezpieczeńſtwa, exyſtencyą i niepodległość państw ſwoich zabespieczył, uważane były przez Cesarza Napoleona za zdrożne przedſięwzięcia przeciw planom, które względem przyszłego losu tey monarchii od dawna były złożone. Uważano te kroki iako nieprzyiacielskie przeciw Francyi poruszenia. Bezskuteczne były naymocnieysze uſiłowania miniſtrow Auſtryackich chcących wyſtawić rzecz tak, iak sama w ſobie była; ich oświadczenia i tłomaczenia ani na-

wet uważane nie były. Gabinet Francuzki oświadczył w nocie urzędowney pod d. 30 Lipca 1808 roku: "że woyna iest nieuchronną, ieżeli poruszenia woyskowe w Monarchii Austryackiey czynione nie zostaną odwołane i zwrócone;" a to wyraziwszy w teyże samey nocie: "że armiia Francuzka tak w Niemczech iako i we Włoszech, nie rachuiąc w nię woysk sprzymierzonych, w dwoynasób iest mocnieysza, a niżeli była w roku 1805.„ Od owego dnia woynę za wypowiedzianą uważać wypadało. Ton, iakim w ten czas mowiono, nie był i poźniey odmieniony; w Paryżu, w Bajonie, w Erfurcie zawsze ten sam był zachowany. Ze w tym czasie przeciągu inne zaszły zdarzenia, które woyska Francuzkie w innych punktach zatrudniły; tego nie można było uważać iak za wymuszoną przewłokę istotney woyny. Postanowiono im prędzey tym lepiey rzecz tę rozstrzygnąć; stosunek między Austryą i Francyą otrzymał iuż pewną dyrekcyą, w którym odmiana istotna żadną miarą nastąpić nie mogła dla tego, że warunek, pod którym Cesarz Napoleon obstawał, tego był rodzaiu, że go nawet w obradzie roztrząsać nie można było.

Jeszcze w miesiącu Sierpniu czyniono kroki, które wybuchnienia woyny iuż iuż obawiać się kazały. Xiążęta Niemieccy od Francyi dependuiący wezwani zostali, żeby więcey woyska, a niżeli kontyngens ich wynosił, dostawili i co dzień rozkazu do marszu oczekiwali. Jako powod do tych krokow udawano, przez przewrotność tak nazwane "uzbraiania się Austryi.„ Same armiie Francuzkie czyniły poruszenia, których kierunek i zamiar przez długi czas był taiemnicą. Na rożnych punktach granic Austryackich naywiększe rozsiewano postrachy, a liczni agenci Francuzcy, rozgłaszali iuż od Lizbony aż do Stambułu bliskie rozwiązanie tey monarchii.

Minęła ieszcze na ten raz burza. Zeby iednak i z tego momentu korzystać, żądał gabinet Francuzki, żeby uznać natychmiast i bez wszelkiego warunku Królem Hiszpańskim mianowanego wśród naywiększego oporu narodu Hiszpańskiego Xiążęcia Francuzkiego. Za to offiarowała Francya usunąć woyska swoie od ściśle dotąd opasanych granic Austryackich w odległeyszą cokolwiek ale rownie niebezpieczną pozycyą. Cesarz Jegomość iednak iuż był uwiadomiony, że odmienną pozycyą armii Francuzkiey i w części wyciągnienie iey zrządziła sama tylko potrzeba, żeby tegoż woyska w innym teatrze użyć można, ale nie wzgląd na Austryą, ani też przeyście do systemu pokoiem tchnącego, lub umiarkowańszego myślenia sposobu. Uznanie nieograniczone nowego Króla Hiszpańskiego wśród tych okoliczności nie było krokiem koniecznie nieuchronnym; a że i ze wszystkich stron tak krok ten naywaznieysze znalazł opory, przeto Cesarz Jmć osądził, żeby tego żądania odmówić.

Wszelako w samem traktowaniu tey propozycyi iaśnie okazywało się iedno zawsze pragnienie J. C. K. Mci, żeby uniknąć troskliwie tego wszystkiego, coby rządowi Francuzkiemu słuszny mogło dać powod do nieukontentowania.

Bytność Cesarza Napoleona w Erfurcie odkryła powtornie, ale i niepomyślnie prawdziwe położenie rzeczy. Co tam mowiono, iakie J. C. K. Mci zarzuty czyniono, czego wśród naymocnieyszych zagrożeń od Cesarza Jmci na przyszłość żądano, to nic innego nie było, iak tylko kommentarz deklaracyi pod d. 30 Lipca uczynioney. Dalekim będąc Cesarz Napoleon od odstąpienia tey deklaracyi, tak co do iey treści, iako i co do formy, wystawiał owe

szem chlubnie iako dowód nadzwyczayney i oraz iako szczególnieyszą uczynność na przyiacielskie wdanie się obcego Monarchy: "że Austryą aż dotąd ieszcze oszczędzał.,,

Kampaniia w Hiszpanii sprawiła kilkomiesięczną przerwę; lecz zaledwo podbicie tego nieszczęśliwego kraiu Cesarz Napoleon do pewnego punktu zabezpieczone sobie upatrzył, a iuż burza przeciw Austryi z ponowioną natarczywością wywarta została. Z samey ieszcze Hiszpanii wydane były rozkazy do uzbraiania się w Niemczech. Powrot Cesarza do Paryża znakiem był nayszkaradnieyszych wydania pism zelżywych, w których mniemane zamiary, nieszczęścia przeszłe, teraźnieyszy, wewnętrzny i zewnętrzny stan, same nawet naywyższe Osoby Domu Austryackiego częścią na pośmiewisko wystawione, częścią złośliwie traktowane były, i w których wszelkich użyto sposobow, mogących sprawić dla Monarchy, sług Jego i rządu Jego nieuszanowanie i nieufność u Jego ludow. Te artykuły, któremi wszystkie gazety publiczne na raz zapełnione były, nie były płodem przypadku; nie można było nie wiedzieć skąd swoy początek wzięły. W iednymże czasie Xiążęta Niemieccy, zostaiący pod wpływem Francyi, tem się zatrudniali, żeby całą siłę swoią woienną w gotowości postawić; cokolwiek woyska Francuzkiego w Niemczech i we Włoszech pozostało było, pościągało się na kilku głównych punktach i żadney iuż nie podpadało wątpliwości, że do wykonania od dawna iuż udecydowaney napaści, oczekiwać tylko ieszcze chciano czasu do nadciągnienia nowych posiłkow potrzebnego, albo też oczekiwano opacznego zwrotu w obradach J. C. K. Mci, które sobie po swych groźnych przygotowaniach obiecywano.

J. C. K. Mość z wierną i niezmordowaną stałością pracował nad utrzymaniem pokoiu. W przeciągu lat trzech skłaniał się do wielu przykrych i niesłusznych pretensyy gabinetu Francuzkiego, nie użalaiąc się nawet na nie. Uprzedzał wszelkie zażalenia tegoż gabinetu. Znosił długo kosztowne ofiary usilnego pragnienia swego dla utrzymania pokoiu. Przypuścił nawet kilkokrotnie myśl wniyść przez nowe układy w bliższe stosunki z Francyą; ale ta myśl nie mogła bydź do skutku przyprowadzoną, ponieważ Cesarz Jmć starał się uzyskać przez to zaręczenie trwałego pokoiu i bezpieczeństwa dla siebie i sąsiadow swoich, to iest: chciał uzyskać takie warunki, które gabinetowi Francuzkiemu inne wcale proiekta maiącemu przeszkodę tylko, ale nie dogodność uczynić mogły. Gdy nakoniec wszystkie sposoby, które tylko do nayściśleyszego doświadczania spokoynego myślenia sposobu Austryi wynalezione bydź mogły, za wyczerpane iuż uważano, udało się wszelako rządowi Francuzkiemu zniewolić J. C. K. Mość do oporu, gdy tenże rząd nalegał, żeby cofnione zostały kroki, od których istotna część obrony kraiu zawisła. Niepodobną było rzeczą pokoy tak drogo okupować.; Monarchiia zniszczonąby była natychmiast została, skoro ci, do których iey utrzymanie należy, sami podaliby ręce do rozrzucenia ostatniey twierdzy swoiey. Cesarz Napoleon nie mógł nie wiedzieć do czego także iego żądanie zmierza; i gdyby skutki tego nie były dawno obrachowane w planach Jego, zapewneby to żądanie nie było nastąpiło. Jakikolwiek dany będzie teraz lub w przyszłości obrot prostemu widokowi, z którego stosunek ninieyszy uważany bydź powinien, zawsze iedno tylko będzie zaskarżenie, na które Austrya nie będzie miała co powiedzieć. To szczególnie było przewinieniem Austryi, że żądała trwałey niepodległości w tym czasie, gdy iedno państwo za drugiem swoią dawną konstytucyą i niepodległość

)2(

utracało. Powtarzane często Cesarza Napoleona oświadczenie: " że niczego od Austryi nie żąda," nie mogło bydź w innem brane rozumieniu, iak tylko w tem: że Austrya powinna się za szczęśliwą poczytać, że ogołocona ze wszystkiego, co iey moc i znaczenie nadawać mogło, uratowała na moment i do dalszego rozrządzenia, całość swoiego territorium; bez wszelkiey na przyszłość rękoymi, bez wpływu politycznego nieoddzielnego od exystencyi wielkiego mocarstwa, i bez wolnego głosu w interessach wspólnych Europy. To oświadczenie, chociażby go wielokrotne czyny, a szczególnie owe daleko zmierzaiące, środków do samey obrony territorium Austryi dążących, iako kroków niegodziwych potępiane, aż nadto dostatecznie nie zbiiało; zawszeby w osnowie swoiey iaśniey malowało dotychczasową sytuacyą monarchii i stan Europy, niżeli naydokładnieysze opisanie.

J. C. K. Mość bierze się do broni, ponieważ powinność ocalenia siebie samego nie dopuszcza mu zezwalać na warunek, na którym gabinet Francuzki trwałość pokoiu założył, to iest: na zrzeczeniu się prawych własney obrony środków; ponieważ nie może iuż daley odkładać zasłonienia kraiow i ludow od Boga sobie powierzonych, przeciw dawno zamierzonemu, kilkokrotnie wyraźnie ogłoszonemu, a teraz iuż do skutku przyiśdź maiącemu napadnieniu; ponieważ myśli i chęci ludów Jego dobrze Mu są znane i wie dokładnie, iż żaden się nie znaydzie, któryby nie wolał ostatnich łożyć sił swoich, aniżeli dać się chaniebnie zniszczyć przez dobrowolne poddanie się.

J. C. K. Mość przedsiębierze to z takiem uczuciem, które Jemu samemu i każdemu prawdziwemu obróńcy sprawy Jego koniecznie ufność i nadzieię sprawić musi. Bo nie dosyć na tem, że krok ten, do którego Cesarz Jegomość nakoniec zniewolonym został, sam z siebie iest naysprawiedliwszy; nieżmiernie ieszcze i to kontentuie Cesarza Jegomości, że tenże krok cały świat za taki uznaie. Umiarkowane i sprawiedliwe maxymy Cesarza Jmci, wstręt Jego od woien zuchwałych, Jego długie i nadaremne usiłowania żeby uniknąć walki teraz rozpoczynaiącey się, tak dobrze są uznane, zamiary nieprzyiaciela tak iawnie, i powody, które na J. C. K. Mość te ostateczną determinacyą wymogły, tak są decyduiące, że iuż ani prawdy, ani sprawiedliwości musiałoby nie bydź na ziemi, gdyby wszystkie wolne głosy co do źrodła tey woyny na iedno się nie zgodziły.

Bez pośredni zamiar Cesarza Jmci iest, żeby położyć koniec stanowi gwałtownego natężenia, w którym się monarchiia Austryacka ciągle przez lat trzy znaydowała, stanowi, który pod czczem imieniem pokoiu, wkładał na tęż monarchiią wszystkie ofiary, ciężary i niebezpieczeństwa nayuciążliwszey woyny; oraz żeby widzieć państwo w takiem położeniu, któreby mu zapewniało dobrodzieystwa prawdziwego pokoiu i chwalebnego spoczynku. Taka zaś sytuacya nastąpić nie może, dopoki obcym woyskom wolno iest, pod iakimkolwiek pozorem trzymać monarchiią w ustawicznem oblężeniu; nie może nastąpić, dopoki stosunki polityczne i militarne państw otaczaiących Austryą tego będą rodzaiu, że niczego wiecey niepotrzeba iak roskazu czyiegoś lub skinienia, żeby rozszerzać na całey granicy Austryackiey obawę wtargnienia nieprzyiacielskiego, a to przez rzetelne lub pozorne poruszenia, albo też tylko przez samę groźną bliskość gotowych zawsze do boiu licznych armii, przez coby Austrya

zawsze do nadzwyczaynych obrony środkow i do kosztownego uzbraiania się była przymuszona.

Bezpieczeństwa więc monarchii Austryackiey nie można upatrywać w stanie odosobnienia, nie można odłącznie od stanu kraiow sąsiedzkich, ani też od powszechnego układu wspólnego państw Europeyskich systemu o niem pomyślić.

W samey tylko niepodległości kraiow otaczaiących ią, którą pretendowane powszechne zwierzchnictwo z któreykolwiek strony pochodzące czyniłoby niepodobną, może znaleść Austrya zupełną gwarancyą w swey własney niepodległości. Na los tych otaczaiących ią kraiow, a szczególniey na los Niemczech i Włoch nie może i nie powinien rząd Austryacki obojętnie patrzyć. Interess Austryi z interessem tych kraiow tak ściśle i tak nieoddzielnie iest połączony; centralne zupełnie tey monarchii położenie ma nader wiele i nader ważnych granicznych punktow; i mieysce które od wieków we wszystkich zdarzeniach świata zaymowała, aż nadto ią ściśle połączyło z ogółem, żeby się od niego bez zadania sobie rany śmiertelney oderwać mogła.

Sposob myślenia i chęci J. C. K. Mości zgodne są zupełnie z tym widokiem, którego koniecznie wymaga potrzeba własnego państwa Jego. Troskliwość o utrzymanie tronu swego i o dobro własnych poddanych swoich, iest naypierwszym, a drugim i nayświętszym obowiązkiem Cesarza Jmci zawsze będzie prawdziwa czułość o szczęście, spokoyność, zakwitnienie i wolność prawami obwarowaną, swych sąsiadow. Nigdy sobie Cesarz Jmć nie będzie przywłaszczał prawa, wdzierania się w wewnętrzne Państw obcych stosunki, lub narzucania się sędzią, co do ich systemu rządu, co do prawodawstwa, co do wewnętrzney administracyi i co do rozwinięcia sił woyskowych, ale żąda słuszniey wzaiemności. Dalekim będąc od chciwości chwały i pierwszeństwa, Cesarz Jmć żadnemu innemu panuiącemu nie będzie zazdrościł wielkości, sławy, i prawego wpływu iego; tylko wyłączne przywłaszczanie sobie tych prerogatyw, daie powod do powszechney obawy i iest nasieniem woien nieustannych. Nie Francya to, o którey utrzymanie i dobro J. C. K. Mość zawsze się mocno będzie wstawiał, zrządziła teraźnieyszy nieład, ale rozszerzanie coraz większe systema, który pod nieograniczonym tytułem państwa Francuzkiego żadney ustawy w Europie precz swey własney znać niechce, ten nieład ustanie i wszystkie życzenia Cesarza Jmci zostaną spełnione, gdy na mieysce owego wyłączonego systemu nastąpi umiarkowanie, kontentowanie się swoiem, wzaiemna niepodległość wszystkich państw, szanowanie praw każdego, świętość traktatów, i przewaga chęci spokoynych. Jedynie w taki sposób może monarchiia Austryacka, w ten iedynie sposób może utrzymać się ogół.

Jakiemi drogami i do iakiego stopnia te słuszne życzenia do skutku doprowadzone bydź maią, to Opatrzności zostawia Cesarz Jmć. To tylko z pewnością zaręczyć może, iż on sam dla swego naywyższego interessu, dla utrzymania w całości monarchii swoiey, nie będzie przedsię brał ani żądał środkow, któreby mogły naruszać państw innych słusznie nabyte prawa, niepodległość i bezpieczeństwo; i że ieżeli powodzenie broni odpowie słuszności zamiarów Jego, te same woyny wypadki, po których Austrya spodziewa się dostateczney gwarancyi

niepodległego bytu i przyszłey spokoyności swoiey, pogodzą się nayzupełniey z prawdziwym interessem, iey sąsiadow i z wspólnem dobrem Europy.

W Tryeście znayduiący się Galicyanin Paweł Hammer, który sobie tamże przez pilność i rzetelność maiątek zebrał, i iuż wiele dał dowodów szlachetnego umysłu i stateczney przychylności do Austryi i do Monarchy naszego nayłaskawszego, otwarł w tych dniach subskrypcyą, na codzienny dodatek po 10 kr. dla każdey głowy Tryeskiey milicyi, pod imieniem własnem i imieniem przyiacioł dobrey sprawy, przez co do dnia 9 tego Miesiąca iuż wyiednał subskrypcyą tegoż dodatku dla więcey iak 1200 ludzi. Jako ten chwalebny postępek Galicyiskiego patryotyzmu doszedł iuż do naywyższey wiadomości Monarchy naszego, tak rownie iest nader chlubny dla współziomkow iego, żeby niemiał bydź ogłoszony gazetami kraiowemi, a to dla dowodu: że rząd umie cenić prawdziwą wartość podobnego patryotycznego myślenia sposobu.

J. C. K. Apostolska Mość raczył szambelanowi swoiemu, Franciszkowi Dietrychstein, udzielić nayłaskawiey godności taynego radcy i mianować go marszałkiem dworu Arcy Xcia Jmc Franciszka d' Este. Na pierwszą godność wykonał d. 16 Kwietnia przed Arcy Xciem Jmci Raynierem przysięgę wierności.

W wszystkich, kraiach Nayiaśnieyszego Cesarza Jmci nakazane zostało publiczne nabożeństwo, dla uproszenia błogosławieństwa i pomocy Boskiey orężowi, który J. C. K. Mość w wielkiey i chwalebney woynie za niepodległość Austryackiego Cesarstwa, iako też dla oswobodzenia uciśnioney wspolney Niemieckiey oyczyzny, słusznie uchwycić musiał. W Wiedniu odprawiło się wspomnione nabożeństwo z procesyą d. 16 Kwietnia w kościele Maria Hilf. Powołany z cnot swoich i przywiązania do oyczyzny i do Monarchy W. Pasterz, Xżę Arcybiskup Wiedeński, Hrabia Hahenwart, odprawił go osobiście. Nayiaśnieysza Cesarzowa Jmć udała się w towarzystwie swey Matki, Arcy Xżny Jmć Beatryxy, i wszystkich członkow Nayiaśnieyszego Cesarskiego Domu na rzeczone nabożeństwo, dla połączenia swych modłow z dobrym i wiernym ludem, w którey sercu połączone iest ścisło wysokie zaufanie w Bogu, z pięknem zaufaniem w siłe, iedności, męztwie i dobrey sprawie. Po modłach, które w pokorze Ducha nastąpiły, miał Kaznodzieia Metropolitalnego kościoła S. Szczepana, X. Schmidt, stosowne do tey okoliczności i buduiące kazanie, po którym odprawiło się nabożeństwo. Wszystkie klasztory i parafie, magistrat miasta i bardzo wiele ludzi wszelkiego stanu napełnili kościoł. Po tem nabożeństwie odbywać się będą codzienne modły w Metropolitalnym Kościele aż do 20 Kwietnia, na których znaydować się będą na przemiany wszyscy urzędniey stanu, władze rządowe, duchowieństwo magistrat, ucząca się młodzież, &c. Procesya z farnego do S. Szczepana kościoła, na którey znaydować się będzie Cesarska Familiia, zakończy d. 21 Kwietnia te modły.

Trzeci dzienny rapport C. K. woyska. w Głowney kwaterze Vils-Biburg d. 15 Kwietnia 1809.

Woysko zgromadzone iest nad rzeką Vils i przeprawi się iutro przy Landshucie i Diugelfingen za rzekę Jserę.

Nieprzyiaciel zdaie się chcieć bronić przeprawy, lecz woysko pragnie go dognać i pobić.

Feldmarszałek porucznik Jellachich prze-

szedł także z oddziałem szostego korpusu woyska przy Rosenheim i Wasserburg za rzekę Jnn i postępuie przeciw Monachium. Przy Haag zniesiony został nieprzyiacielski posterunek; zabrano 18 jeńcow i 17 koni zdobyto; nieprzyiaciel utracił kilku ludzi w zabitych i ranionych; z naszey strony ieden tylko huzar lekko był raniony.

Feldmarszałek porucznik Chasteller wszedł przy okrzykach radosnych wiernych Tyrolczykow przez Lienz i Pusterthal do Tyrolu i postąpił d. 12 do Braunek. Salzburscy strzelcy i kilka oddziałow piechoty uzbroioney hakami do śniegu i do drapania się na skały złączyło się z nim przez Zillerthal. Podjazdy nasze zachodzą do Reihenhall, Lofers i St. Johann; pospolite ruszenie z Lofers osadziło przesmyk Strup; iedno z nayważnieyszych wniyśćow z Salzburga do Jnnthalu. Wszędzie chwytaią Tyrolczykowie oręż i wypędzaią Bawarczykow; 1500 ostatnich uciekło do twierdzy Kufstein i opasanemi są przez Tyrolczykow. Niedawno obiął Francuzki officer dowodztwo w tey twierdzy. Bawarskie woyska zaczynaią sobie sprzykszać przewodzenie Francuzow i czuią żywo głębokie swoie poniżenie; pokilka razy okazali iawnie swoie nieukontentowanie przeciw dumie Francuzkich officerow.

Czwarty rapport dzienny C. K. woyska W główney kwaterze Landshut d. 16 Kwietnia 1809.

Dziś postąpiło woysko przeciw Jserze. Piąty korpus szedł przodem i znalazł zepsuty most przy Landshut. Dywizya złożona z 6 do 8000 Bawarczykow pod Jenerałem Deroy broniła nam przeprawy. Niepozostało nam zatem iak otworzyć ią sobie gwałtem. Mosty zostały pod ogniem nieprzyiacielskim postawione; piąty korpus przeszedł za Jserę i nastąpiła potyczka, która ukończyła się cofnieniem woysk Bawarskich. Obie strony miały po kilku zabitych i ranionych ludzi; my bylibyśmy ich mniey mieli, gdyby podobna było wstrzymać zapał żołnierzy.

Landshut iest kluczem do rzeki Jsery; posiadamy iuż znaczną część Bawaryi.

Jenerał jazdy, Hrabia Bellegarde, wyruszył d. 10 b. m. z Czech z pierwszym korpusem przez Tirschenreith i złączył się d. 12 przy Werenberg z drugim korpusem, który przez Rozbaupten wkroczył do wyższego Palatynatu. Oba korpusy stanęły nad rzeką Nab i osadziły przedniemi swoiemi strażami wzgorki Hirschau, dla strzeżenia drogi od Bayreit do Amberga, gdzie starły się przednie straże z idącą właśnie śpiesznym krokiem przez Amberg ku Dunajowi dywizyą Francuzką Jenerała Friant. Skutkiem tey potyczki było, że tą dywizya do Neumarkt odpartą została, a przez dnia nasza straż osadziła Amberg.

Waleczni Tyrolczykowie częścią połapali, częścią pozabiiali prawie wszystkich Francuzkich i Bawarskich żołnierzy w Tyrolu i wszystkie wniyścia do Ober-Jnnthalu, iako to Zierlerberg, Scharnitz, Leutasch i Reuti swem ludem osadzili.

W Jnspruku zabrano d. 12 b. m. 163 ludzi od 11go Bawarskiego liniowego regimentu, 125 dragonow i pół batteryi artylerystow w niewolą, a w Wildau poddało się d. 13 przez kapitulacyą 49 officerow, 1677 ludzi z 451 końmi Francuzkiego, a 2 lekkie bataliony, ieden szwadron jazdy z 2 działami i 1 haubicą Bawarskiego woyska w niewolą Tyrolczykom.

Jutro czynić woysko będzie dalsze swoie poruszenia ku wyższemu Dunajowi. Dotąd nie natrafiło ieszcze nigdzie na Francuzkie woyska, lubo w dzisieyszey potyczce postrzeżono pomiędzy Bawarczykami kilku Francuzkich officerow.

Z Londynu d. 20. Marca.

D. 14 Lutego zapytał się P. Whitbread w niższey izbie, czyli zawarty z Szwecyą traktat nie będzie w krótce parlamentowi przełożony. P. Canning odpowiedział, iż nie można ieszcze zadosyć uczynić temu żądaniu, gdyż zachodzą w rzeczonym traktacie odmiany, które nowy Angielski poseł dopiero załatwi. Dodał, iż od przybycia P. Merry do Sztokolmu nie mamy ieszcze od niego żadnego doniesienia.

Przy spaleniu się teatru Drury-lane (wyraża gazeta Advertisser) utracili właściciele 300,000, a assekuranci tylko 30,000 f. szt. Spalenie się dwoch teatrow w tuteyszey stolicy w przeciągu 5 miesięcy daie powod do rożnych domysłow. Niektóre osoby przypisuią to Francuzkim podpalaczom i przypominaią, iż w czasie Amerykańskiey woyny znaydowały się w Anglii dwie od Francyi płatne osoby, które miały podpalić warsztat Portsmutski.

Dokończenie korrespondencyi między rządami Angielskim, Francuzkim i Rossyyskim.

Nr. XVII. List Sekretarza stanu Canning do P. Champagny, pod d. 7 Grudnia z kancelaryi stanu. — Mci Panie! Mam honor donieść JW. Panu, iż odebrałem list Jego pod d. 28 p. m. z dołączoną do niego notą. Jak tylko odbiorę od Króla rozkaz względem tey noty niezmieszkam przesłać JW. Panu odpowiedzi przez Angielskiego gońca. Mam honor bydź, &c. (Podp.) *Jerzy Canning.*

Nr. XVIII. Urzędowa nota pod d. 9 Grudnia z kancelaryi stanu do spraw zagranicznych. — Niżey podpisany, pierwszy Sekretarz stanu J. K. Mci w wydziale spraw zagranicznych, przełożył J. K. Mci notę pod d. 28 Listopada, którą mu P. Champagny przesłał. Odebrał od J. K. Mci wyraźny rozkaz, aby wstrzymał się od wszelkich uwag nad bzążącemi J. K. Mość, Jego sprzymierzyńcow i naród Hiszpański wyrazami, któremi zapełniona iest nota P. Champagny. J. K. Mość raczył wniyść w układy o pokoy, któryby na zasadach rowności obeymowały interessa wszystkich woiuiących mocarstw, i ubolewa bardzo, iż to życzenie nie mogło przyyść do skutku. J. K. Mość postanowił nie opuszczać sprawy Hiszpańskiego narodu i prawey monarchii; nie może zatem zezwolić na żądanie Francyi, wyłączenia od układow środkowey junty, która działa w imieniu Króla Jmci Katolickiego Ferdynanda VII. bez zezwolenia na uzurpacyą, którey w dziejach nie ma rowney. Niżey podpisany zostaie, &c.

(Podp.) *Jerzy Canning.*

Nr. XIX. List Hrabiego Mikołaja Romanzow do Sekretarza stanu Canning, pod d. 13 Grudnia 1808 z Paryża, odebrany d. 17 Grudnia. — Mci Panie! Goniec, którego posłałem do JW. Pana powrocił nazad i przywiozł mi list, którym raczyłeś mnie zaszczycić. W kilka godzin potem oddał mi goniec, którego JW. Pan do Paryża wysłałeś list bez dopisanego dnia i dołączoną do niego notę pod d. 9 Grudnia. Prześlę to wszystko Imperatorowi, Panu memu. Korzystam z tey okazyi dla ponowienia JW. Panu wysokiego poważania, z którem mam honor bydź, &c.

(Podp.) *Hrabia Mikołay Romanzow.*

Z Rzymu d. 18 Marca.

D. 14 b. m. iako w rocznicę zakończonego dziewiątego roku Papieztwa, odbierał Jego Swiątobliwość w kościele S. Piotra siedząc na tronie zwykły hołd od kardynałow. Jego Swiątobliwość mianował rządcami: Perugii P. Pandolfi, Witerbo P. Simoni, Orwieto P. Valgwarnem, Civitavechia P. Capecelatte.

DODATEK
DO Nru. 34.
GAZETY KRAKOWSKIEY

W ŚRODĘ DNIA 26. KWIETNIA 1809.

D. 4 b. m. umarł tu w Krakowie Filip Hrabia Sweerts-Spork, aktualny tayny radca i szambelan, woyskowego orderu S. Szczepana kawaler, prezes Zachodnio galicyyskiego trybunału appelacyynego i kryminalnego, dziedzic państw Lilla w Czechach i Głogowa w wschodniey Galicyi, i nieustaiący dozorca szpitalnego państwa Gradhitz w Czechach. W roku 1775 wszedł w publiczną służbę iako nadliczbowy radca przy appellacyyney niegdyś kamerze. W roku 1783 został aktualnym appelacyynym radcą w Czechach, w roku 1796 wiceprezesem appelacyynego trybunału Lwowskiego, w roku 1797 prezesem szlacheckich sądów w Tarnowie, a dnia 13 Czerwca 1806 prezesem appelacyynego trybunału w Krakowie, którą godność sprawował aż do ostatniey chwili. Niezachwiana uczciwość, naysumiennieysza rzetelność i miłość sprawiedliwości, połączone z uprzedzaiącą łagodnością względem tych wszystkich, którzy w obowiązkach służby udawali się do niego; nayczystsza miłość oyczyzny i przychylność do osoby swoiego Monarchy, gorliwość w służbie, i nie zważaiąc nawet na skołatane zdrowie, cnoty kochaiącego małżonka i oyca, miłość bliźniego i rzadka dobroć serca, zdobiły iego charakter. Ukontentowanie Monarchy, powszechny szacunek i własne przekonanie, że tyle dobrego czyni, ile tylko w iego iest mocy, były iedyną iego nagrodą, o którą się usilnie starał. Aże nie w zacności urodzenia, ale w osobistych zasługach i ludzkości szukał swey chwały, w wiecznęy zatem zostawać będzie pamięci u swych przyiacioł i współziemków.

D. 10 Marca 1809 roku o godzinie 9 ranney w cyrkule Zamoyskim, w Szychowicach JW. Antoni Hrabia Leszczyński, J. C. K. Mci Sądow Szlacheckich Lwowskich konsyliarz, orderu S. Stanisława kawaler, Szychowic i Szczepiatyna dziedzic, który przez całe życie swoie wszystkie obowiązki człowieka, sprawiedliwego sędziego, godnego obywatela, i bardzo spokoynego sąsiada iak naydokładniey pełniąc, tę z sobą do grobu poniosł pociechę, że wszyscy Jego współcześni winni należytą cnotom Jego oddać sprawiedliwość, żyć przestał w 57 roku życia swoiego wieku, a schodząc bezpotomnie, zakończył w osobie swoiey starożytnego imienia Leszczyńskich dynastyą. — Zostawiwszy po sobie JW. Eleonorze z Hrabiow Leszczyńskich Rulikowskiey, iako iuż iedyney i nayukochańszey swey młodszey rodzoney siostrze, i nayprzychylnieyszym Są-

siadom z zawczesnego swoiego zayścia, żal nieograniczony.

Z Hamburga d. 9 Kwietnia.

Dziś przybyli tu z Sztokolmu Hrabia Rossen, pułkownik i naczelnik gwardyi Xcia Jmci Sudermanii, i podpułkownik Biörnstierna, pierwszy iego adjutant. Wysłani oni są wposelstwie do Nayiaśnieyszego Cesarza Francuzow; wyiechali d. 30 Marca z Sztokolmu i dziś udali się w dalszą podroż.

Upor, który Gustaw IV. w naygroźnieyszych okolicznościach i położeniu kraiu okazywał, przypisuią iego edukacyi. Jak zaś ta kierowana była świadczy list iego oyca. Gdy ten przez bunt officerow Finlandzkiego swoiego woyska wroku 1788 prawie bez obrony wystawiony był przeciw Rossyanom i Duńczykom, którzy od Norwegii grozili w targnieniem do Szwecyi, pisał do maiącego dozor nad edukacyą teraźnieyszego Króla, Hrabiego Rossenstein: " W niebezpieczeństwach okazuie się moc umysłu; naywiększem iest błędem rozpaczać o oyczyznie. Poki tylko żyię, nie popełnię takowego błędu. Wielkie państwa upadaią w ten czas tylko, kiedy same osobie rozpaczaią. Obraz ten będzie kiedyś synowi moiemu za wzor służył, i okaże mu, iż po dwa razy (pierwszy raz wczasie rewolucyi na początku iego panowania, a drugi raz w roku 1788) znaydowałem się nad brzegiem przepaści, nie tracąc bynaymniey odwagi. „

Z Sztokolmu d. 30 Marc.

Prezydent kancelaryi stanu, Baron Ehrenheim, prosił Xcia Sudermanii, regenta państwa, o pozwolenie, aby mogł złożyć urząd, który w przykrych okolicznościach z chwałą odbywał. Xżę Regent pochwalił wierne iego usługi Królowi i oyczyznie i pozwolił mu się oddalić. Sekretarzowi stanu i kawalerowi orderow połnocnego i S. Jana Jerozolimskiego, Baronowi Lagerbielke, powierzył tymczasowo prezydencyą kancelaryi stanu.

J. Królewiczowska Mość Regent państwa odebrał następuiący rapport:

" Donoszę naypokornieу Naczelnemu jenerałowi i kawalerowi mieczowego orderu, iż zawarty między Szwedami i Rossyyskim woyskiem przy ustąpieniu z Wasa rozeymu wypowiedziany dziś popołudniu został z strony Rossyyskiey z rozkazu Jenerała adjutanta, Hrabiego Schuwalow, przez Rossyyskiego Pułkownika Berlier naszem strażom, iże stosownie do położonego warunku odsełam dziś podpisaną z strony Rossyyskiey umowę rozeymu, dla odebrania podpisaney z naszey strony. W głowney kwaterze moiey dywizyi w Tornea d. 18 Marca 1809.

H. H. Gripenberg, Dowodzca 1wszey dywizyi północnego woyska.

Ten sam goniec, który przywiozł Xciu Regentowi powyższy rapport, napotkał przy Hernösand wysłanego od Naczelnego jenerała Rossyyskiego Knoringa gońca do woyska znayduiącego się przy Grislehamn, który wiozł Jenerałowi porucznikowi Barclay de Tolli rozkaz, aby z powodu zaszłey w Szwecyi odmiany wstrzymał nieprzyiacielskie kroki, i iżeliprzeszedł z swem korpusem za granice Finlandyi, wrocił się nazad do Wasa. Mamy więc nadzieię, że w tych dniach ustaną zupełnie nieprzyiacielskie kroki w północnych okolicach.

CENA ZBOZ

***Na targu w Krakowie** d. 24 i 25 Kwietnia 1809.*

Korzec Pszeniey	zł. pol.	46	do	54.
— Zyta		41	—	44.
— Jęczmienia		28	—	32.
— Owsa		26	—	28.
— Grochu		40	—	44.
— Kaszy iaglaney		56	—	60.

W Wiedniu d. 8 Kwietnia.

Meca wynoszaca pół korca naszego:

— Pszeniey	zł. pol.	36	do	55.
— Zyta		26	—	35.
— Jęczmienia		22	—	25.
— Owsa		18	—	22.

DONIESIENIA.

Powny Obywatel w Cyrkule Zamoyskim dziedziczący, maiący dwoch synow edukuiących się w domu, i którzy około pierwszego Czerwca b. r. w połowie szkoły normalne, życzy sobie do dalszego prowadzenia swych synow mieć gowernera, w iakimkolwiek bądź stanie, wyiąwszy żonatego, iakieykolwiek bądź nacyi, byle tylko w Polskim ięzyku wytłumaczyć się potrafił, iednak ięzyki Niemiecki, Francuzki i Łaciński, aby posiadał doskonale i aby nietylko umysł, lecz i ciało kształcić potrafił. —— Takowemu przeznacza się przy wszelkich domowych wygodach, pensyi roczney 2500 zł. pol. z tym dodatkiem, iż gdy oyca tych dzieci ufność uzyskać potrafi, wyższą ieszcze nad wzmiankowaną kwotę pensyą obdarzonym będzie. — Życzący sobie takowego mieysca, do C. K. Rubiaszowskiego Pocztamtu pod kopertą W. JPana Leszczyńskiego, teyże poczty sekretarza, zgłosić się raczy; od którego dalsze potrzebne w tey okoliczności informacye odbierać będzie.

Ponieważ przy tuteyszym Magistracie mieysce pierwszego kancelisty i oraz forszpanowego substytuta z roczną pensyą 200 zł. ryń, zawakowało, więc do osadzenia rzeczonego mieysca termin do ostatniego Kwietnia r. b. wypisuie się; chcący zatym mieysca tego dostąpić, prożby swoie wraz z załączonemi zaświadczeniami zdatności i moralności przed upłynieniem ieszcze tego terminu do Magistratu tuteyszego podawać maią, ile że na poźniey podane prożby żaden wzgląd miany nie będzie.

Uszyński Synd.

Z Magistratu Radomskiego dnia 18 Stycznia 1809.

Sojecki.

Juryzdykcya Dominikalna Staszowska nieprzytomnym i z mieysca mieszkania niewiadomym sukcessorom; Lorancyi z Hamsterow Petrowey Gottliebowi, Beniaminowi i Jakóbowi Hamsterom, córce, i synom wiadomo czyni, iż oyciec ich Fryderyk Hamster obywatel Staszowski w roku 1800 w miesiącu Lutym pomarł i uczynionym na dniu 21 Lutego 1800 testamentem wszystkie swe dzieci, pozostałego maiątku w rownych częściach dziedzicami uczynił; im przeto należy, iżby podług wyraźney myśli testamentu oycowskiego w przeciągu lat 4ch do odebrania dziedzictwa zgłosili się, inaczey bowiem po upłynionym tym czasie bez dania o sobie wiadomości (osobliwie trzy pierwsze) od części dziedzictwa przypaść im mogących wyłączonem zostaną.

Wincenty Tarłowski, Sędzia Dominikalny.

Z Juryzdykcyi Dominikalney Staszowskiey d. 20 Stycznia 1809.

Krusiński, Actuarius.

Na Kaźmierzu pod Nrm. 119 w handlu Jozefa Flermana znayduie się dopiero świeżo sprowadzone piwo Regensburskie czyli Ratysbońskie w naylepszym gatunku. Butelka kosztuie 45 kraycarow,

Magistrat C. K. wolnego Cyrkularnego Miasta Myślenic, iako Sąd maiątek po ś. p. Mikołaiu i Barbarze Biczach małżonkach, obywatelach Myślenickich pozostały pertraktuiący niniejszym Edyktem do publiczney podaie wiadomości, iż na żądanie sukcessorow tychże Mikołaia i Barbary Biczow następuiące dobra do massy tey należące iako to: — 1) Kamienica pod Nrm konskrypcyi 171 w rynku miasta Myślenic stoiąca o 2ch piętrach z placem wszelkiemi przybudowlami sądownie na 4985 zł. ryń. 15 kr. otaxowaną. 2) Gruntu Cwirzykowka zwanego w granicach miasta Myślenic leżącego pręt ieden zagonow 7 szerokości, a długości 10 staiań, otaxowaney wartości 1000 zł. ryń. 3) Gruntu Maciołowka zwanego, w granicach miasta Myślenic leżącego, pręt ieden zagonow 7 szerokości, a długości 11 staiań, otaxowaney wartości, podług dawney detaxacyi z roku 1788, 196 zł. ryń. 4) Gruntu Sapowka zwanego, w granicach miasta Myślenic leżącego, 9 zagonow szerokości, a 11 staiań długości, otaxowaney wartości podług dawney detaxacyi z roku 1788, zł. ryń. 187 kr. 30. 5) Stodoła wraz z placem na którym stoi, w granicach miasta Myślenic stoiąca, wartości podług dawney detaxacyi z roku 1788, zł. ryń. 100 dnia 1 Maia 1809 o godzinie 9tey przed południem w kancelaryi Magistratu Myślenickiego naywięcey daiącemu przez publiczną licytacyą pod następuiącemi kondy-

cyami będą sprzedane: — a) Iż każdy chęć kupienia maiący przed licytacyą realności takowych 10/100 wadium w gotowiznie złożyć ma, które gdyby kupiciel licytacyi punktów nie dotrzymał przepadnie, i na rzecz massy pomienioney wciągnięte zostanie. b) Licytant, który realność iakową, ile naywięcey daiący otrzyma, powinien z kwantum z licytacyi pochodzącego 4tą część dla małoletnich sukcessorów Wiktoryi i Teressy Sośnickich w Magistracie Krakowskim w 14 dniach po licytacyi, resztę zaś summy z licytacyi wynikłey, albo natychmiast w gotowiznie złożyć, albo na zabezpieczenie takowey summy legalną i przyzwoitą przynieść kaucyą z obowiązkiem złożenia summy takowey w gotowiźnie za 14 dniową sądową awizacyą. c) Żydzi, co do zakupienia kamienicy do licytacyi przypuszczonemi nie będą.

Andr. de Szikszay præs. Synd:
Walenty Wątorski Assessor.
K. Przybylski Assessor.

Z Rady Magistratu Król. wol. Cyrk. Miasta Myślenic dnia 8 Marca 1809.

Uwiadomienie. O sławney Mineralney kąpieli w Bardyowie.

Kąpieli te czyli woda Mineralna znayduie się ćwierć małey mili od Królewskiego wolnego miasta Bartfeld w komitacie Szaroskim na Węgrach, w przyiemney, górami i lasami otoczoney dolinie czyli łące, w którey sześć źródła sławney, iuż od wielu lat znaney wody Mineralney Bartfelskiey znayduią się, i formuie z swoiemi licznemi zabudowaniami, wielkim domem balowym, i teatrem, małe miasteczko. Powietrze zdrowe i czyste tey to okolicy góczystey, balsamowy zapach pobliskiego gaiku iodłowego, przenikaiące spoyrzenie na niego i łąki ziołami kwitnącey, piękny widok dalekiey równiny, i szum płynącey czystey rzeki, usposobiaią te kąpiele same z siebie na mieysce przyiemne zdrowiu i zabawie naydogodnieysze, i miasto bardzo bliskie do ukontentowania i potrzeb wszelkich naywięcey przyczynia się. Niżey podpisany który co do swego porządku i rzetelności znany iest publiczności, kąpiele te Mineralne z swoiemi obszernemi zabudowaniami w dzierżawę wziął, i poleca się łaskawym względom Prześwietnych gości, którzy do tych wód dla zdrowia swego lub ukontentowania udać się chcą. Postarał się bowiem oto wszystko, co do dobrego przyięcia, rozrywki i usług szanownych gości iest potrzebne, i kąpiele te co do wygody w cale nowo przeistoczył, tak, iż spodziewać się może na każdego pochwałę i ukontentowanie sobie zasłużyć. Zamówienie stancyi w Kaszowie tylko u niżey podpisanego z przysłaniem listów frankowanych przyymuie się. Przyieżdzaiące goście znayduią w kąpielach dla pokazania stancyi pisarza przy wielkiey studni. W Kaszowie d. 1go Marca 1809.

Franciszek Zimmerer, Królewski mieyski Dzierżawca Oberży.
pod czarnym Orłem w Kaszowie, i Wód Mineralnych pry Bardyowie.

Obwieszczenie C. K. kraiowego Gubernium.

Dla osadzenia zawakowanego urzędu Syndyka w Solcu, Cyrkołu Radomskiego, z pensyą roczną 500 zł. ryń. rozpisuie się konkurs do ostatniego Kwietnia b. r. z tym dodatkiem, aby się kompetenci z prożbami swoiemi należycie opatrzonemi do Cyrkularnego urzędu Radomskiego udawali. W Lwowie d. 3 Marca 1809.

Magistrat C. K. Miasta Stołecznego Krakowa do wiadomości podaie, iż rzeczy, iako to: cyna i inne Sprzęty domowe drewniane, Felixa Sadowskiego, prawnie przekonanego własne, w drodze exekucyi na prośbę Stanisława i Wiktoryi Rabow małżonków prawnie przekonywaiących, na zaspokoienie summy 50 zł. ryń. prawnie przekonaney zabrane i sądownie oszacowane przez publiczną licytacyą tu w Sądzie na dniu 9 Maja r. b. o godzinie 9 z rana zacząwszy ciągle w godzinach zwyczaynych za gotowe pieniędze więcey daiącemu sprzedawane będą. — Wszyscy zatym życzący sobie tego kupna maią się w mieyscu wyż wyrażonym stawić.

Gollmayer.
Krzyżanowski.
Łodziński.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa d. 8 Kwietnia 1809.

Kowalski.